

80. rocznica bitwy pod Chotowem: pod biało-czerwonym sztandarem

W niedzielę 27 października 2024r., Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Olesznie, p. Anna Resiak, Starosta Włoszczowski, p. Dariusz Czechowski, Wójt Gminy Krasocin, p. Ireneusz Gliściński, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Olesznie, p. Justyna Michałek zaprosili wszystkich miłujących Ojczyznę, aby świętować 80. rocznicę zwycięskiej bitwy pod Chotowem, którą z Niemcami stoczyli żołnierze 1 Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej mjr Eugeniusza Gedymina Kaszyńskiego ps. „Nurt”.

*„Gdy do grobu Cię złożono, Panie
Józef na grobie głaz położył,
aby gdy przyjdzie zmartwychwstanie
głaz bez pomocy grób otworzył.
A teraz przy Partyzantów mogile
w skupieniu zmówmy pacierz za ich dusze.
Poświęćmy im wspomnienia cichą chwilę
za ich ofiary za ich katusze.”*

Zbigniew Kabata „Bobo”, Partyzancka Droga Krzyżowa,

Bohaterowie spod Chotowa

Przed symbolicznym grobem mjr „Nurta” oraz pomnikiem ku czci żołnierzy Armii Krajowej poległych za Ojczyznę, pośród mogił siedmiu bohaterów spod Chotowa, hołd mężnym i odważnym partyzantom 1 Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów AK oddało 18 pocztów sztandarowych: Wojska Polskiego z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK Ponury- Nurt, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej- Sędziszowa, Włoszczowy, Łopuszna, Oleszna, Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych im. Brygady Świętokrzyskiej w Olesznie, Samodzielnego Batalionu im. Mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Końskich, Grupy Rekonstrukcji Historycznych „Jodła” w Kielcach, Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera, Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Olesznie, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Partyzantów Ziemi Włoszczowskiej we Włoszczowie, Zespołu Szkół nr 2 im. Hetmana Stefana Czarnieckiego we Włoszczowie, Zespołu Szkół nr 3 im. Stanisława Staszica we Włoszczowie, I Liceum Ogólnokształcącego im. Gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie, Zakładu Doskonalenia Zawodowego we Włoszczowie, Ochotniczych Straży Pożarnych z Oleszna, Świdna, Chotowa. Obecni byli również przedstawiciele władz województwa świętokrzyskiego, powiatu włoszczowskiego, gminy Krasocin, Komendy Powiatowej Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie. Prowadzący uroczystość historyk miejscowej szkoły p.

Ryszard Kowalczyk powiedział m.in.: „Jesteśmy tu dziś, na tym świętym miejscu, aby ocalić od zapomnienia historię mężnych, odważnych i walecznych żołnierzy. Dowodzeni przez legendarnego już mjr Eugeniusza Gedymina Kaszyńskiego „Nurta”, w liczbie około 300, z powodzeniem odparli atak żołnierzy 603 dywizji niemieckiego Wehrmachtu, wchodzącej w skład 4 Armii Pancerniej. Jest dla nas zaszczytem, że siedmiu spośród jedenastu, którzy zginęli w walce, spoczywa na partyzanckiej alei oleszyńskiego cmentarza. Patrząc na ich mogiły zwieńczone krzyżem, jesteśmy dumni, że zachowali się godnie, w tamtych przerażających czasach II wojny światowej”. Bohaterom spod Chotowa, jak również wszystkim żołnierzom, poległym w walce o niepodległą Polskę, wikariusz parafii W.N.M.P. w Olesznie, ks. Mariusz Rozin poświęcił wiersz, a następnie we wspólnej modlitwie polecił ich dusze Bogu Wszechmogącemu. Zwieńczeniem uroczystości na cmentarzu była ceremonia złożenia wiązanek kwiatów przy dźwiękach werbli i trąbki „Śpij kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie” w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP w Olesznie oraz honorowej asyście żołnierzy Wojska Polskiego z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach.

Pod Twoją obronę uciekamy się...

W uroczystym pochodzie osiemnaście pocztów sztandarowych, pod wspólną komendą kpt. Marty Cegły oraz płk Janusza Stępnia, stawilo się w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Olesznie. Tam przed ołtarzem łaskami słynącej Matki Bożej Oleszyńskiej, uroczystą mszę świętą koncelebrowaną, w intencji poległych, zmarłych i żyjących żołnierzy Armii Krajowej sprawował ks. proboszcz Jacek Szymański oraz ks. Jacek Orzeł. Homilię poświęconą 80. rocznicy bitwy pod Chotowem wygłosił wikariusz, ks. Mariusz Rozin. Oprawę muzyczną przygotowały Orkiestra Dęta OSP oraz Zespół „Melodia” z Oleszna.

„Weźcie od nas pałeczkę sztafety,
Niech was wiedzie ten sam Orzeł Biały
do tej samej od wieków już mety
dla Jej dobra, dla Jej wiecznej chwały.”

Zbigniew Kabata „Bobo”, „Sztafeta”

Pomnik wiecznej chwały

Po wspólnym śpiewie „Mazurka Dąbrowskiego” oraz powitaniu gości, pod pomnikiem w Chotowie, w miejscu, gdzie zginął ogniomistrz Marian Łyżwa ps. „Żbik”, głos zabrał działacz opozycji antykomunistycznej oraz były sołtys wsi Borowiec, p. Adam Szałowski.

Powiedział m.in.: „dziś, tak często próbuje się fałszować historię II wojny światowej, stawiając ofiarę na równi z agresorem. Polacy to dumny naród, który jako jedyny nie podjął współpracy z okupantem niemieckim. Nie mamy się czego wstydzić i winniśmy wdzięczność dla pokoleń, które przelewały krew za naszą Ojczyznę.” Następnie wicestarosta włoszczowski i sołtys wsi Chotów, p. Łukasz Karpiński podziękował wszystkim za liczny udział, jak również przytoczył słowa śp. Zdzisława Rachtana PS. „Halny”: „Pomnik w Chotowie oraz cmentarz w Olesznie, z mogiłami partyzantów i pomnikiem żołnierzy Armii Krajowej, to kotwice pamięci. Oby dobry Bóg sprawił, aby przyszłe pokolenia o tym nie zapomniały.” W dalszej części głos zabrała dyrektor Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Olesznie, p. Justyna Michałek, która w swoim wystąpieniu doceniła bohaterstwo żołnierzy I Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów AK oraz ich dowódcy mjr „Nurta”, którzy walcząc z przeważającymi siłami 603 dywizji niemieckiego Wehrmachtu, odnieśli zwycięstwo i uratowali swój oddział przed zupełnym roz biciem przez wroga.

Partyzanci „Nurta” ponownie stanęli do uroczystego apelu

Podczas uroczystego apelu poległych por. Katarzyna Owoc, żołnierz z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach przywołała z imienia, poległych 80 lat temu pod Chotowem partyzantów mjr „Nurta”, dowódców Armii Krajowej, funkcjonariuszy policji, nauczycieli-wszystkich, którzy w okresie II wojny światowej stawili czoła niemieckiej i radzieckiej okupacji, a po wojnie cierpieli pod jarzmem komunistycznej władzy Polski Ludowej. Na słowa prowadzącej apel, dumnie i godnie, odpowiadali żołnierze kompanii honorowej. Apel zakończyło oddanie trzykrotnej salwy honorowej oraz odegranie „Śpij kolego w ciemnym grobie”.

Kwiaty i znicze niczym naręcza dobrych uczynków

Wdzięczność i pamięć dla bohaterów spod Chotowa wyraziły wiązanki kwiatów oraz zapalone znicze, które pod pomnikiem złożyły delegacje: Środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury- Nurt”- p. Rafał Obarzanek, Ministerstwa Ochrony Środowiska w Warszawie- płk Zbigniew Zieliński, Marszałka Województwa Świętokrzyskiego- radna sejmiku wojewódzkiego, p. Małgorzata Krzywda, Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, Powiatu Włoszczowskiego- starosta Dariusz Czechowski, wicestarosta – Łukasz Karpiński, członkowie zarządu – Rafał Pacanowski, Jarosław Krzyżanowski, Damian Moroń, Gminy Krasocin- wójt Ireneusz Gliściński, Komendy Powiatowej Policji i Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie, Nadleśnictwa Włoszczowa,

ŚZŻAK we Włoszczowie, p. Teresa Monka, w Łopusznie, p. Stanisław Komisarczyk, w Sędziszowie, p. Adam Bocheński, w Olesznie, p. Anna Resiak, ZŻNSZ im. Brygady Świętokrzyskiej w Olesznie, p. Sławomir Komisarczyk, ZPO im. Jana Pawła II w Bukowie, p. Agata Kapelusz- Derejska i p. Beata Mazur, SP im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Cieślach, p. Aneta Jończyk, SP im. Prymasa Tysiąclecia w Mieczynie, p. Irena Kukła, SP i. Jana Pawła II w Czostkowie, p. Zdzisława Mąkosa, ZPO im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Krasocinie, p. Krzysztof Jasiowski, SP im. AK w Olesznie, p. Justyna Michałek, SP nr 2 im. Partyzantów Ziemi Włoszczowskiej we Włoszczowie, włoszczowskich szkół ponadpodstawowych: I LO, p. Bożena Kaczor, ZSP nr 3, Zakładu Doskonalenia Zawodowego, p. Marzena Mischak, Powiatowego Centrum Kulturalno- Rekreacyjnego we Włoszczowie, p. Teresa Chudy, Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksa Raka w Krasocinie- p. Magdalena Kowalczyk, KGW „Olesznianki”, Stowarzyszenia Koło Gospodyń Wiejskich w Olesznie, Stowarzyszenie Pamięci NSZ Ziemi Włoszczowskiej, Stowarzyszenie „Lokalni Patriotci”, Narodowa Włoszczowa. Oficjalne obchody 80. rocznicy bitwy pod Chotowem zakończyła pieśń reprezentacyjna Wojska Polskiego „My, pierwsza brygada”.

Żołnierze mjr „Nurta” ponownie stoczyli zwycięski bój z Niemcami

80 lat temu pod Chotowem, żołnierze I Batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej zwarli się w śmiertelnym uścisku, z żołnierzami 603 dywizji niemieckiego Wehrmachtu. Niemcy zgromadzili przeciw partyzanckim oddziałom AK na prawym brzegu rzeki Pilicy 7 tysięcy doborowych żołnierzy. Naprzeciwko nim stanęło 300 bohaterskich chłopców z lasu, którzy mimo braku samolotów i czołgów, wykazali się niesłychanym hartem ducha i dzielnością, tocząc wielogodzinny, zwycięski bój z okupantem niemieckim. W walce zginęło 300 Niemców, a zwycięstwo żołnierzy „Nurta” zostało okupione krwią jedenastu druhów. Doświadczony i uwielbiany przez podkomendnych, mjr Eugeniusz Kaszyński odniósł nie tylko zwycięstwo, ale przede wszystkim ocalił oddział przed rozbiciem przez przeważające siły wroga. Dziś ponownie, pod Chotowem, można było usłyszeć huk niemieckich dział i jazgot ciężkich karabinów maszynowych, które co rusz rozbrzmiewały pośród drzew. Można było z niemieckich linii, w przerwach huraganowego ognia, posłyszeć znamienne i znane z kart historii okrzyki:

- Banditen, waffen abgeben!
- Partizany, zadjities!
- Poloki, poddajcie się!

I odważną odpowiedź zastępcy mjr „Nurta”, por. Stanisława Pałaca ps. „Mariański”: pocałujcie nas w d...ę. Krótco potem na rozkaz dowódcy, por. Władysław Czerwonka „Jurek” poderwał swoją kompanię i krzyknął ile sił: Chłopcy! Czyj jest las?! Nasz! No, to hurra!!! Rozpoczął się szturm. Kompanie „Jurka” i „Szorta”- chorąży Tomasz Waga, skoczyły do przodu. Większość dotychczas tak twardych Niemców nie wytrzymała gwałtownego uderzenia. Wiali, aż dudniło w lesie. Partyzanci ścigali ich ogniem karabinów, a chłopcy „Jurka” i „Szorta” pędzili za nimi prawie kilometr. Na koniec, już po bitwie, około godz. 22.00, na konny zwiad wyruszył patrol pod dowództwem ogniomistrza Mariana Łyżwy ps. „Żbik”. Nie wrócił już z niego, skoszony serią z niemieckiego karabinu maszynowego. W miejscu, gdzie śmierć spotkała naszego ogniomistrza, stoi po dziś dzień piękny pomnik, wzniesiony już w 1962r., w osiemną rocznicę zwycięskiej bitwy pod Chotowem. Wszyscy goście jeszcze długo oklaskiwali członków Grupy Rekonstrukcji Historycznych „Jodła”, którzy pod okiem p. Dionizego Krawczyńskiego przygotowali wspaniałą lekcję żywej historii.

Tekst: Ryszard Kowalczyk, historyk SP im. AK w Olesznie,